

**Protokół nr 42/09 z posiedzenia Zarządu ZGZK
w dniu 11.08.2009 r.**

Ad. 1

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Ziemi Kujawskiej przywitał członków Zarządu.

Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) stwierdził quorum.

Ad. 2

Pan Andrzej Cieśla przedstawił proponowany porządek obrad (załącznik nr 2).

W związku z wyborem nowego Prezesa Spółki „Ekoskład” Pan Przewodniczący składa formalny wniosek o zaproszenie Pana Filipa Szczuko na posiedzenie Zarządu.

Propozycja ta została przyjęta jednogłośnie (4 głosy za).

Pan Prezes został zaproszony telefonicznie na spotkanie.

Wobec braku uwag Przewodniczący Zarządu poddał porządek pod głosowanie.

Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

Na protokolanta jednogłośnie wyznaczono Iwonę Żbikowską.

Ad. 4

Po odczytaniu przez Pana Andrzeja Cieślę wniosków z poprzedniego posiedzenia Zarządu protokół z tegoż Zarządu został przyjęty jednogłośnie.

Pan Marek Ziemiński – mam uwagę co do zapraszania, w biurze macie chyba problem z ustawianiem czasu i daty! Macie potwierdzenia, ale one są niewiarygodne.

Pan Przewodniczący – te posiedzenie było ustalone na nieformalnym spotkaniu, które odbyło się w Spółce i Panowie dokładnie byliście zorientowani o terminie.

Uważam, że praktyka jest słuszna, żeby na posiedzenia Zarządu zapraszać Pana Burmistrza Ciechocinka i Pana Wójta Gminy Bądkowo

Ad. 5

Pan Przewodniczący Zarządu Andrzej Cieśla w oczekiwaniu na przybycie Pana Prezesa przechodzi do kolejnego punktu porządku obrad dotyczącego „Omówienie i analiza możliwości funkcjonowania ZGZK powstałych po ewentualnym zmniejszeniu lub zaniechaniu poboru czynszu dzierżawnego od Spółki „Ekoskład”.

Pan Przewodniczący prosi Panią Skarbnik ZGZK o zreferowanie tego zagadnienia.

Pani Alina Kulik – Skarbnik ZGZK – Otrzymał Państwo pisemnie w kilku punktach przedstawioną analizę funkcjonowania ZGZK na wniosek Pana Piotra Marciniaka.

Pani Skarbnik przedstawia zebranych członkom Zarządu szczegółowo strukturę zatrudnienia w Związku Gmin Ziemi Kujawskiej oraz koszty funkcjonowania bura (załącznik nr 3).

Pan Piotr Marciniak – Wójt gminy Waganiec – czy te wydatki związane z ZUS-em i Funduszem Pracy, mam rozumieć, że są po stronie pracodawcy, a dlaczego książeczka czekowa?

Pani Alina Kulik – ZUS i FP jest od pracodawcy, a od pracownika są to wynagrodzenia brutto. Książeczka czekowa dlatego, że nie mamy elektronicznego przekazywania należności. Książeczka czekowa kosztuje 15-16 zł w tej kwocie są prowizje za wszystkie przelewy, jakie w miesiącu robimy.

Pan Marek Ziemiński – chciałbym poznać wynagrodzenia miesięczne wszystkich pracowników biura.

Pani Alina Kulik wychodzi po listy wynagrodzeń pracowników.

W między czasie na posiedzenie Zarządu ZGZK przybywa Prezes Spółki „EKOSKŁAD” Pan Filip Szczuko (godz. 11:30).

Pan Przewodniczący przerywa omawianie pkt 5 porządku obrad.

Pan Przewodniczący wita Pana Prezesa i po kolei przedstawia Wójtów i Burmistrzów należących do ZGZK.

Pan Przewodniczący – chcieliśmy posłuchać, co ma Pan do powiedzenia w kwestii funkcjonowania Spółki. Co ma Pan zamiar tam zrobić, jak Pan widzi perspektywę rozwoju Spółki, możliwości ekonomiczne i finansowe ?

Pan Filip Szczuko - Prezes Spółki – zawiodę Państwo, pracuje tam 2 dni i ja mogę mieć własne koncepcję, które mogą zupełnie nie przystawać do możliwości Spółki.

Rozmawiałem z autorem Planu gospodarki odpadami i mam duże wątpliwości, co do tego planu, w którym jest wiele nieścisłości.

Chciałbym porozmawiać osobiście z autorem i dokładnie wgryźć się w materię.

Nie mogę Państwu udzielić informacji, jak ja to widzę ponieważ mogę mieć błędne dane wynikające z tego opracowania.

Analiza finansowa wydaje mi się również błędna, bo im radośniejszy projekt tym droższy.

Rozwiązania które zostały przyjęte, one nie dają nam pełnego obrazu instalacji, których jest mnóstwo.

Sytuacja Spółki jest trudna, Państwo macie podjąć na dzisiejszym spotkaniu decyzje o obniżeniu czy zaniechaniu poboru czynszu, proponuje nie podejmować dziś takich decyzji. Nie jestem przekonany, że ta kwotę którą Państwo macie zamiar zadeklarować Spółce jest odpowiednia, może być zbyt mała, albo w ogóle nie potrzebne będzie obniżenie kwoty czynszu. Państwo ponosicie ogromne koszty, Spółka jest za słabym elementem na rynku , ja potrzebuje Państwa wsparcia, a Panowie wsparcia Spółki. Moje wsparcie merytoryczne, Państwa związane z wpływaniem na rynek jakim dysponujecie, bo Panowie macie taki potencjał, który Spółka nigdy nie będzie miała.

Nie podejmę dzisiaj żadnych rozmów na temat koncepcji rozwoju Spółki i proszę, żebyście Państwo to uszanowali.

Natomiast, proszę żebyście Państwo nie podejmowali decyzji w sprawie obniżenia czynszu.

Na następnym posiedzeniu gotowy jestem przedstawić, jak ja to widzę.

Dziękuję. Proszę o pytania.

Pan Piotr Marciniak – dzisiejsze posiedzenie Zarządu nie miało na celu obniżyć czy zaniechać pobierania czynszu dzierżawnego. Co do planu gospodarki odpadami proszę niezobowiązująco o wyartykułowanie swoich przemyśleń co do nieścisłości.

Pan Filip Szczuko – Prezes Spółki – te nieścisłości wynikają z opisu instalacji poszczególnych producentów. Pojawiają się pewne błędy w tym co było napisane a w tym co jest w rzeczywistości. Na przykład przy komposterze jest opis, że można wrzucać frakcję selektywną, a to jest nie prawdą, można o wiele więcej, a to jest bardzo istotne. Kolejnym elementem jest ilość zbieranej frakcji, brak informacji procentowej. Nie możemy podejmować decyzji finansowych, jak nie wiemy jaki będzie wynik.

Ja nie jestem przekonany, czy takie sito jest potrzebne, mam duże wątpliwości. Jeżeli będziemy mieli sito to musimy zastanowić się co dalej. Po rozmowach z autorami opracowań i ekspertami będę mógł coś więcej powiedzieć. Ja wymagam od siebie, ale też od Państwa, abym miał trochę czasu w celu zapoznania się z tym.

Pan Marek Ziemiński – na kolejnym spotkaniu zapozna Pan nas ze swoją wizją rozwoju składowiska. Proszę wziąć pod uwagę możliwość współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Mówię tu o dużych składowiskach takich jak Machnacz. Ten podmiot gospodarczy wymieniony jest w programie Wojewódzkim.

Przewodniczący – jak się Panu pracuje i współpracuje z Radą Nadzorczą?

Pan Prezes - zostałem powołany w piątek wieczorem, Pan Przewodniczący RN ma przyjechać we wtorek na spotkanie, wtedy będę mógł ocenić współpracę. Sam wybór przebiegał prawidłowo, nie mam żadnych zastrzeżeń. A co do pracy to zobaczymy, jak będzie wyglądała.

Pan Piotr Marciniak – czego Pan oczekuje w zakresie współpracy od Właścicieli?

Pan Prezes – na tym etapie proszę Państwa abyście do mnie nie strzelali. Prosiłbym Państwa o pomoc, ponieważ doskonale znacie swój teren i wiecie jaką politykę stosuje się u was w zakresie zbiórki selektywnej. Chciałbym, abyście do końca sierpnia zdali mi relacje jak wygląda praca Spółki na waszym terenie. Oczekuje od Państwa zaufania i merytorycznego podejścia do zagadnienia. Chciałbym, żebyście Państwo byli ekspertami w tej dziedzinie na tyle ile jest to możliwe, żebym mógł korzystać z waszej pomocy. Nie chciałbym mówić sam do siebie tylko chciałbym mieć kontr-partnera do rozmowy.

Pan Piotr Marciniak - te zapewnienie jest retoryczne, bo przecież jesteśmy tu by pomagać, a nie szkodzić.

Pan Prezes - w najbliższej przyszłości zamierzam powołać prokurenta, ponieważ członek Zarządu jest z Torunia i być może nie będzie mógł tej funkcji sprawować osobiście.

Pan Przewodniczącym – a kto jest członkiem Zarządu?

Pan Prezes – Pani Joanna Maria Fiebelkorn, jest to prawniczka z Torunia.

W czym jest rzecz, problemem Spółki była sprzedaż, brak osoby, działu który by się tym zajął. Chciałbym, żeby taka osoba była i żeby pełniła jednocześnie funkcję prokurenta. Szukam takiej osoby, mam już dzisiaj spotkanie w tej sprawie, a drugi członek Zarządu mam nadzieję, że wspomógł mnie i możemy iść na przód.

Pan Piotr Marciniak przekazuje Panu Prezesowi najświeższe informacje dotyczące regulacji rynku śmieciowego.

Pan Piotr Marciniak - kiedy Pan zamierza się spotkać z nami, by przedstawić swoją wizję rozwoju składowiska.

Pan Prezes - chciałbym, żeby to nie było w perspektywie kilku dni. Uważam, że termin trzytygodniowy będzie wystarczający.

Pan Przewodniczący dziękuje Panu Filipowi Szczuko za rozmowę i prosi panią Alinę Kulik o kontynuowanie pkt. 5 porządku obrad.

Pani Alina Kulik przedstawia po kolei wynagrodzenie brutto i netto poszczególnych pracowników biura ZGZK:

Pełnomocnik Zarządu ds. Inwestycji	– brutto 2.519,00 zł	netto 1.870,00 zł
Główna Księgowa	- brutto 2.907,00 zł	netto 2.030,00 zł
Referent ds. biurowo-księgowych	- brutto 1.500,00 zł	netto 1.111,00 zł
Kierowca	- brutto 2.058,00 zł	netto 1.462,00 zł

Pani Alina Kulik przechodzi do omówienia realizacji dochodów w skali miesiąca i roku oraz planowane wydatki na inwestycje, okresy i środki finansowania. (załącznik nr 3).

Pan Marek Ziemiński – czy, ze wszystkimi gminami mamy podpisane umowy o uczestniczeniu w inwestycji pn. „Budowa ścieżek rowerowych na terenie gmin zrzeszonych w ZGZK”.

Pan Dariusz Pruszyński – Pełnomocnik Zarządu ds. Inwestycji – tak, ze wszystkimi, tylko nie mamy fizycznie umowy z gminą Raciążek, ale jest ona podpisana i leży u Pani Wójt.

Pan Marek Ziemiński – wskazana pożyczka w wysokości 987.000,00 zł z jakiego banku będzie brana.

Pani Alina Kulik – nie ma jeszcze wskazanego banku, który udzieli nam takiej pożyczki. O pożyczkę będziemy się starać, gdy nasz wniosek zostanie zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski. W tej chwili banki mają dużo konkurencyjnych ofert.

Pan Marek Ziemiński – czy ta pożyczka wchodzi w zadłużenie.

Pani Alina Kulik – nie wchodzi w zadłużenie. W tą kwotę wchodzi – środki unijne oraz podatek VAT, który jest niebagatelnie duży i będzie zwrócony przez Urząd Skarbowy. Wystosowaliśmy pismo do Urzędu Skarbowego w związku z VAT-em i otrzymaliśmy odpowiedź, że możemy zwrócić się o zwrot VAT-u.

Pan Marek Ziemiński – założyła sobie Pani, że to będzie prafinansowanie ?

Pani Alina Kulik - Najpierw my musimy wyłożyć środki, a dopiero później zostaną nam zrefundowane.

Pan Marek Ziemiński – jakie raty są związane z tą pożyczką ?

Pani Alina Kulik – raty założone są na okres 4 lat.

Pan Marek Ziemiński – co by się stało, gdyby cały czynsz dzierżawny nie wpłynął do Związku, to co się dzieje z budżetem ?

Pani Alina Kulik – nie realizujemy zakupu pojemników, w kwocie 110.100,- zł, a wolnych środków posiadamy 142.600,- zł. Nie byłoby czynszu, nie byłoby również VAT do zapłaty który wynosi 53.124,59 zł. Praktycznie weszłoby jedno w drugie i nie stracilibyśmy płynności finansowej. Mało tego mielibyśmy możliwość popłacenia tego co zostało już zlecone.

Pan Marek Ziemiński – jakby wyglądał wskaźnik jednoroczny zadłużenia?

Pani Alina Kulik- byłby powyżej progu, mieli byśmy uwagę od RIO z zaleceniem, żeby w przyszłych latach tego nie przekraczać.

Pan Marek Ziemiński - Pani mi przypomni, w związku z naszymi pożyczkami w roku 2008 mieliśmy 298.168,- zł do spłaty z tego ile zapłaciliśmy?

Pani Alina Kulik – 30 kilka tysięcy.

Pan Marek Ziemiński – na ile lat to jest rozłożone ?

Pani Alina Kulik – jeszcze na 3 lata z tym, że w 2010 mamy możliwość umorzenia części pożyczki.

Pan Przewodniczący – jaka kwota wchodziłaby w rachubę ?

Pani Alina Kulik – do 50 % , natomiast za I kwartał br. czynsz dzierżawny wpłynął na konto Związku. Jeśli chodzi o Spółkę to wynik finansowy minusowy uwzględnia czynsz płacony przez cały rok.

Pan Marek Ziemiński – ja wyciągam takie wnioski, że musimy przysiąc do zmiany budżetu, dział 750 pochłania cały czynsz dzierżawny i część składek.

Pani Alina Kulik – olbrzymią kwotę stanowi vat przy realizacji czynszu w 100 %, to jest kwota 53.124,- zł.

Pan Marek Ziemiński – ile zakładamy własnego udziału, jeśli chodzi o inwestycje i środki z unii i czy mamy zdolność kredytową?

Pani Alina Kulik – zakładamy 40 % to daje kwotę ok. 400.000,- zł., bankom w tej chwili wystarczy pozytywne zatwierdzenie wniosku

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski - jeżeli zostanie ogłoszony konkurs w tym roku na zadanie dotyczące gospodarki odpadami, a rozstrzygnięcie pewnie będzie marzec, kwiecień 2010 i będzie 7 miesięcy na realizację. A może lepiej będzie tak zrobić , żeby podpisać umowy i harmonogram realizacji zadania i itp. dokumenty, żebyśmy część zadania zrealizowali w 2010 r . a drugą część przełożyli na rok 2011, spowodowałoby to obciążenie wydatków budżetowych .

Czy Pan Prezes prowadził z Panią Księgową rozmowy na temat kondycji finansowej Spółki?

Pani Alina Kulik- takie spotkanie było i Prezes wie o sytuacji finansowej Spółki.

Pan Andrzej Olszewski – ja sobie teraz przeanalizowałem, co Pan Prezes mówił i jego wizja jest taka, aby zatrudniać nowych pracowników. Dziś Pan Prezes ma spotkanie z kandydatem na prokurenta, który będzie się zajmował sprzedażą. Będziemy się starali, aby w ZGZK obciąć koszty, a z drugiej strony tamten twór będzie się nam rozrastał. Nie chciałbym abyśmy kosztem Związku i pracowników musieli zwolnić jakieś osoby, a Pan Prezes będzie zatrudniał nowe. Może dojdziemy do wniosku, że pracownicy Związku za mało mają pracy i będą pracować dla Spółki.

Koszty w Związku musimy i tak obciąć ale, żeby ze Spółki nie tworzył się jakiś moloch.

Wiemy, że był problem ze sprzedażą w Spółce, ale czy do tego nie można wykorzystać obecnych pracowników.

Pana Dariusz Pruszyński – oczywiście, że można , mało tego można porozumieć się z odbiorcami, którzy na określoną godzinę przyjeżdżają i odbierają śmieci.

Pan Andrzej Olszewski – prosiłbym o jakiś sygnał do Pana Prezesa. Najpierw niech przedstawi nam swoją wizję, a później zatrudnia nowe osoby. Stary Prezes może nas dużo kosztować, odprawa, ekwiwalent za niewykorzystany urlop i może dojść do upadku Spółki.

Pan Piotr Marciniak – czy Prezes wie o sytuacji starego Prezesa.

Pani Alina Kulik – tak wie.

Pan Andrzej Olszewski – może warto byłoby Panie Przewodniczący wykonać telefon do Pana Prezesa i go uświadomić.

Pan Marek Ziemiński – mam duże obawy, że wynik za lipiec zrównoważy kodeksowy zapis, że Zarząd Spółki powinien powiadomić Właściciela co dalej z funkcjonowaniem Spółki. Nie wiem czy Pan Prezes zdaje sobie sprawę z niebezpiecznej sytuacji finansowej Spółki i kolejność dalszych kroków jest taka, że Zarząd Spółki powinien nas powiadomić, żeby cos wymyślić. Można wprowadzić program naprawczy.

Pan Piotr Marciniak – nasze spotkanie miało na celu potencjalne obniżenie kosztów Związku w kontekście polepszenia sytuacji Spółki. Poznaliśmy sytuacje ZGZK, to teraz powinniśmy jeszcze raz się spotkać i omówić sytuacje Spółki.

Pan Marek Ziemiński – powinniśmy poprosić Zarząd, aby zajął się programem naprawczym.

Pan Dariusz Pruszyński – ja ze swojej strony chciałem powiedzieć tak, że ja tam byłem miesiąc, to jest bardzo krótko, aby podejmować tam strategiczne decyzje skutkujące na przyszłość, ale chciałbym uspokoić Panów.

Ja gdybym bym tam dłużej ok. 3 miesiące to mi wystarczyłoby, aby Spółka złapała oddech. W czasie kiedy ten czynsz jest przesunięty Spółkę można byłoby tak poprowadzić, że nie byłoby problemów finansowych.

Pan Andrzej Olszewski – nawet jeśli słyszymy tu takie dobre informacje to proszę o zastanowienie się nad kosztami związanymi z biurem, bo są to duże środki finansowe. Ja rozumiem, że dotknie to nas wszystkich, ale żaden z Państwa będąc Wójtem czy Burmistrzem nie ma tak dużych wydatków na administrację.

Efektów naszej pracy nie widać, mija 3 rok i tylko przygotowujemy dokumenty, które być może zaowocują lub nie, gdzie ja osobiście nie wierzę, że zdążymy z dokumentacją realizacją zadania ścieżki rowerowe. Musimy wspólnie szukać oszczędności.

Pełnomocnik miała to być osoba, która robiłaby wnioski, studia wykonalności itd. Nie tylko dla nas ale także dla innych gmin dla ich inwestycji. A dzisiaj za same studium wykonalności mamy zapłacić ok. 20.000,- zł

Jest wiele miękkich projektów, Związek nie pochylił się nad żadnym. Ja kolejny raz powielam informacje na temat Rybnego Lidera, pewnie do tego nikt też nie przystąpi. Ja myślę, że to zrobię ale pod gminę Aleksandrów Kujawski. Jak nie ma woli od kogoś to trudno.

Teraz kiedy jest nowy Prezes i tworzy nowe struktury zatrudnienia uważam, że tu w Związku mamy tyle dobrych, wykwalifikowanych ludzi, że bez problemu poradzą sobie tam. Bo może się okazać, że tu zwolnimy pracowników a tam zatrudnimy nowych.

Pani Alina Kulik – chciałabym zwrócić Państwa uwagę, że mówicie Państwo, że na cele bieżące wydajemy 310.000,- zł , więc w tę kwotę wchodzi ponad 50.000,- zł zaplanowanego podatku VAT, jak również 24.000,- zł na diety dla przedstawicieli i przewodniczących Zarządu, na zatrudnienie pracowników tj. ZUS, wynagrodzenia i bieżące potrzeby jest to kwota wg. półrocznego plany 95.000,- zł. czyli kwota 180.000,- zł - 190.000,- zł jest to kwota związana z wydatkami na biuro przez cały rok.

Pan Ryszard Borowski – zostałem tknięty optymizmem z ust Pana byłego prokurenta odczułem, że nie jest źle w Spółce. Nowy Prezes też nas uspakaja, żebyśmy czasem nie podjęli decyzji o zaniechaniu pobierania czynszu dzierżawnego. On musi chyba mieć jakąś wiedze na temat Spółki.

Popieram to co mówi Pan Wójt, że jeżeli są możliwości synchronizacji zatrudnienia w Związku i Spółce to możemy to zrobić. Dziś popłynęły optymistyczne sygnały ze strony Spółki, ale ze Związku nie ma.

Mam podstawowe pytanie: Kto jest kierownikiem biura Związku ?

Pan Dariusz Pruszyński – w tej chwili ja. Mam to w zakresie obowiązków.

Pan Ryszard Borowski – wracam do kosztów – w umowy zlecenia wchodzi obsługa prawna, informatyk i sprzątaczką. Czy jest tu sprzątaczką na etacie? Ile te osoby dostają ?

Pani Alina Kulik – tak na umowę zlecenie, sprzątaczką 200 zł , informatyk 200 zł i radca prawny 1200 zł

Pan Ryszard Borowski – czy tu wszyscy pracownicy są maksymalnie wykorzystani, czy nie można komuś dołożyć obowiązków.

Pani Księgowa na jaki etat jest zatrudniona w Związku?

Pani Alina Kulik - na ½ etatu w ZGZK i na 2/3 w Spółce.

Pan Ryszard Borowski – jeżeli to prawda co mówi Prezes o optymistycznych perspektywach rozwoju Spółki, to jest tragedia co się działo do tej pory. Prokurent który był tam tylko miesiąc potrafi ocenić pozytywnie funkcjonowanie Spółki., wygenerować przynajmniej nie straty. Jeżeli tak będzie, że Spółka będzie płaciła taki czynsz i to od zaraz, a na pewno od listopada i jeszcze wygeneruje zyski to co się działo do tej pory.

Trzeba się zastanowić nad funkcjonowaniem Związku, tu trzeba większej aktywności i pomysłu na dalszą pracę, a może trzeba będzie tu zatrudnić ludzi bo będą pieniądze, ale trzeba pozyskiwać środki , pisać pogramy, sporządzać dokumentacje.

Niektórych pracowników pensje są bardzo niskie, a niektórych bardzo wysokie np. Pani Księgowa na ½ etatu- proszę się tu nie obrażać - ma aż tyle. U mnie i pewnie u Panów też na cały etat Księgowa nie ma prawie 6.000,- zł

Pani Alina Kulik – u mnie nie ma 6.000,- zł

Pan Ryszard Borowski – no prawie, – 5814,- zł

Pani Alina Kulik – ale ja mam ponad 20 lat stażu pracy.

Pan Ryszard Borowski – z reguły Główne Księgowe w gminach też mają takie doświadczenie czy staż pracy. Moja księgowa ma o 1.000,- zł mniej, a pracy zdecydowanie więcej. Przecież wiemy dobrze jak jest, co mamy się oszukiwać ile jest działów, paragrafów, jak budżet wygląda.

Pani Alina Kulik – i ilu jest pracowników, którzy pomagają Księgowej. Ja jestem tu jedna jeśli chodzi o księgowość, natomiast w gminie jest Skarbnik który ma zespół ludzi. Pewnie, że ma dużą odpowiedzialność i dużo pracy, ale niech Pan tak nie mówi, że ja tu nie mam nic do pracy. Pani od spraw ogólnych nie raz jeśli chodzi o analitykę pomoże, żeby było szybciej sprawdzamy obie, natomiast jest inaczej w gminie, Skarbnik ma sztab ludzi a tu zdecydowanie jest więcej pracy niż na ½ etatu. Ja tu pracuję od 7:00 rano do 16:30 i można to sprawdzić. I jeszcze czasami nie wyrabiam i biorę dokumenty do domu.

Pan Ryszard Borowski - Mnie Pani nie przekona, Skarbnik gminy ma o wiele więcej pracy i jeszcze do tego przychodzą interesanci.

Pan Andrzej Olszewski – uważam, że to szybko można wyklarować, czy jest dużo czy mało pracy. W gminie Aleksandrów Kuj. każdy pracownik prowadzi karty czasu pracy i ja sobie takie karty sprawdzam i wiem czy pracownik nie za długo siedzi nad decyzją itp. Jakby były takie karty to można byłoby sprawdzić czy jest dużo pracy, a może efektywność jest słaba.

Nakłady są zbyt duże do osiągniętych zysków. Wydajemy więcej niż zarabiamy, więcej z nas straty niż pożytku. Zachęcam do większej mobilizacji.

Musimy działać wspólnie, bo co z tego, że Pan Pełnomocnik będzie miał 6 propozycji, a my nie będziemy tym zainteresowani.

Jeżeli będzie trzeba ograniczyć osobowy skład w Związku, to trzeba będzie dokonać takich czynności.

Pan Przewodniczący Zarządu Andrzej Cieśla - po wymianie zdań, nie słyszałem konkretnego wniosku związanego ze strukturą zatrudnienia. Nie wiem czy to jest odpowiedni czas aby takie decyzje podejmować na dzień dzisiejszy. Na ten temat będziemy cały czas się zastanawiać.

Pan Andrzej Olszewski – ja myślę, że to jest najlepszy czas. Bo jeżeli Prezes mówi, że chce zatrudniać, a my mamy wpływ na Spółkę, to dziś trzeba jasno powiedzieć, że mamy dobrego człowieka, który się u Pana Prezesa odnajdzie a u nas z jakiś powodów nie może pracować. Zrobimy krzywdę tym ludziom, kiedy spotkamy się 31 sierpnia i Prezes powie, że ma kilku ludzi do pracy ale od nas żąda obniżenia czynszu, a my wtedy powiemy jednemu, drugiemu - albo Spółka upadnie albo was zwolnimy.

Pani Alina Kulik- doszło do nieporozumienia, Prezes mówił, że w grę wchodzi zatrudnienie tylko prokurenta.

Pan Andrzej Olszewski – z całym szacunkiem, czy Pan Paweł jeździ na tyle, że ten samochód nie gaśnie, pewnie że mógłby gdyby gminy więcej chciały, ale mają swoje pojazdy. Być może Pan Paweł jest bardziej przydatny w Spółce, bo posiada uprawnienia na takie pojazdy.

Pan Ryszard Borowski – Prezes przecież miał kilometrówkę.

Pan Andrzej Olszewski - Pan Prezes zawsze miał niedobór kadry z uprawnieniami.

Pan Przewodniczący – to mamy podany przykład przekazania kierowcy i samochodu do Spółki.

Pan Andrzej Olszewski – może nawet przekazanie samochodu w formie aportu da taką sytuację, że nie będzie problemów w Spółce, przecież ten samochód jest trochę warty.

Pani Alina Kulik- on był kupiony używany i jego wartość jest nieduża.

Pan Marek Ziemiński – chciałbym przypomnieć naszą niemoc w sensie wyegzekwowania od tamtego Zarządu Spółki uchwał Zgromadzenia Wspólników. Do dzisiaj nie mogę dopatrzeć się uchwał o wynagrodzeniu Prezesa, to jest tak utajnione, że robi się śmiesznie. Są podawane jakieś wirtualne kwoty. Pytałem się Pani i Pana Monety ile przyznawał premii – różnie, górna granica – nie było.

Pan Przewodniczący – składałem wniosek, żebyśmy zapoznali się z wynagrodzeniem Prezesa.

Pan Ryszard Borowski – na ostatnim posiedzeniu zadałem pytanie o wysokość premii Prezesa i do tej pory nie uzyskałem na piśmie. Pani po przerwie przedstawiła, że dostał premie w wysokości chyba 30 %.

Pani Alina Kulik – przecież przedstawiłam na Zgromadzeniu, mówiłam, 25%, 30% w zależności od miesiąca.

Pan Ryszard Borowski – pierwotnie jak zadałem pytanie na Zgromadzeniu odpowiedziała Pani 5,10,15%

Pani Alina Kulik – 5,10,15 % tak nie powiedziałam. Można to sprawdzić.

Pan Ryszard Borowski – czy były takie przypadki, że Prezes otrzymywał premie w wysokości 80%.

Pani Alina Kulik- nie było takich przypadków.

Pan Marek Ziemiński – znowu jest brak kontroli nad tym co się dzieje. Naszą kompetencją jest ustalenie wynagrodzenia dla Prezesa.

Pani Alina Kulik- chciałabym odnieść się do tego Zgromadzenia na którym zdecydowano o wynagrodzeniu, mnie na tym spotkaniu nie był. Po tym Zgromadzeniu sprawdziłam w protokóle i uchwały były przez Państwa podejmowane o podwyżce dla Prezesa.

Pan Marek Ziemiński – jeszcze raz przypomnę, jest odpowiednia ustawa na temat wynagradzania takich osób jak Prezes. Piąty raz mówię i widzę, że do Pani to nie dociera, Pani mówi, że Zarząd powiedział 6.000,- zł to dla Pani znaczy 6.000,- zł zasadniczej. Od czego są mecenasi.

Pani Alina Kulik – są uchwały podejmowane przez Państwa na ten temat.

Pan Marek Ziemiński – proszę mi je pokazać.

Pani Alina Kulik – uchwały są w teczce Zgromadzenia Wspólników w Spółce.

Pan Marek Ziemiński – Pani tak spokojnie przystawała, że Pan Moneta przyznawał Prezesowi takie dziwne premie, a Spółka ledwie zipie. Nikt nie panował nad wynagrodzeniami Zarządu. Powinniśmy się uderzyć w pierś, dlaczego się tym nie zainteresowaliśmy. Mam pretensje do Pani, bo kilka razy prosiłem o wynagrodzenie prezesa i tak zawsze Pani na owijała, że nigdy tego nie zrobiła.

Pani Alina Kulik- Panie Przewodniczący chce się odnieść do tego, za każdym razem informowałam czy to Zarząd czy Zgromadzenie, jakie jest wynagrodzenie Prezesa. A jest różne ponieważ premia była ruchoma.

Pan Ryszard Borowski – ja mam Skarbnika czy innych pracowników do których mam zaufanie, ja mam takie samo wrażenie jak kolega. Pani zamiast przedstawiać dokumenty to Pani się wykręca, że musi sprawdzić itp. W końcu chce to dostać na piśmie.

Ja przez to owijanie w bawełnę tracę do Pani zaufanie.
Boi się Pani nawet podpisywać pisma, które sporządza.

Pani Alina Kulik – jak zadawane są mi pytania to ja od razu odpowiadam, jak mogłam odpowiedzieć pytaniem na piśmie. Padło pytanie a Pan Wójt oczekiwał od razu odpowiedzi.

Pan Janusz Zaremba – Wójt Gminy Bądkowo - czy Państwo wiecie ile ma zarabiać nowy Prezes, przecież to też jest ważne.

Pan Marek Ziemiński - to wiemy, a przynajmniej mamy taką nadzieję.

Pan Przewodniczący – ta kwota została określona w ogłoszeniu o konkursie na stanowisko Prezesa.

Pan Janusz Zaremba - i Pan Prezes zatrudni nowego pracownika i może dać mu np. 4.000,- zł. Trzeba poczekać, co on ma za pomysł, nie może robić co będzie chciał. Związek musi ocenić, co za wiadomości facet na przyszłego prokurenta posiada tym bardziej, że Prezes powiedział, że on nie jest fachowcem.

Musimy poznać plany i zamiary nowego Prezesa. Myślę, że to wysypisko przyszłości nie ma. Zawinił Związek nie interesując się działalnością Spółki. Spróbujmy coś z tym zrobić.

Planowaliście Panowie o 100 % podwyżki ja uważam, że powinniśmy obniżyć pracownikom, delegatom, przewodniczącym. Rozumiem, że nikt za darmo nie będzie pracował ale nieraz warto takie kroki podjąć.

Musimy poznać plany Prezesa. A już widzimy, że nie są spójne z naszą rzeczywistością.

Pan Dariusz Pruszyński – Pan Prezes poprosił o rozmowę ze mną i to co powiedział przez 20 minut to 90% było to co ja mu powiedziałem. Prosił jeszcze o spotkanie w piątek.

Pan Janusz Zaremba – uważam, że aby zapoznać się z finansami nie trzeba 3 tygodni. A jak się kandyduje na Prezesa to trzeba coś wiedzieć i jakąś wizję mieć.

Pan Piotr Marciniak – nie oczekujemy po 2 dniach, że powie nam wszystko.

Pan Janusz Zaremba – kandydował na Prezesa więc jakąś wiedze musi posiadać. Albo gramy w jednej orkiestrze i pomagamy mu, ale musimy wiedzieć, co on chce zrobić.

Pan Przewodniczący – czyli jest wniosek o przyspieszenie terminu spotkania z Prezesem.

Pan Dariusz Pruszyński - nasze składowisko ma duży potencjał. Machnaczy się kończy nawet przy ich poziomie segregacji, my natomiast mamy porządną teren i to Machnaczy powinien z nami prowadzić rozmowy, a nie my z nim - to jest moje zdanie.

Pan Piotr Marciniak – zgadzam się z Panem, ale pod jednym zastrzeżeniem- my mamy potencjał a nie mamy pieniędzy, a oni mają pieniądze a nie mają potencjału.

Pan Dariusz Pruszyński - jak będzie się gospodarowało, tak jak ja przez ostatni miesiąc, to do końca roku nie będzie żadnych strat, a nawet jakieś zyski można wygenerować.

Pan Janusz Zaremba- jak Pana tak słucham to uważam, że Pan powinien kandydować na Prezesa.

Pan Andrzej Olszewski - potencjał ZGZK mamy, jak nam przedstawił Pan Pełnomocnik, ale do czego zmierzam jak pozwolimy dziś panu Prezesowi zatrudnić nową osobę, a Pan Pruszyński pewnych elementów na to stanowisko nie spełnia, studium Pan nam nie zrobi, te inwestycje moim zdaniem się nie powiodą (nie będzie pozwolenia na budowę – ścieżki) Można Pana z taką wiedzą zagospodarować w Spółce, a dociążyć Pana obowiązkami kogoś innego.

Pan Przewodniczący - z tych dyskusji wysuwają się następujące wnioski:

- przyspieszyć termin spotkania z Prezesem,
- kwestia rozmów i zatrudnienia pracowników w Sp. Ekoskład - bez naszej wiedzy czy konsultacji niech Prezes nie podejmuje żadnej decyzji.

Pan Przewodniczący prosi o połączenie z Prezesem.

W trakcie rozmowy telefonicznej uzyskuje zapewnienie, że Prezes nie zatrudni nowej osoby i w ostatnim tygodniu sierpnia Zarząd ZGZK uzyska informacje dotyczące wizji rozwoju Składowiska od nowego Prezesa.

Ad. 6

Sprawy różne:

- sprawa statusu,
- zaproszenie na najbliższe posiedzenie Zarządu Przewodniczącego Rady Nadzorczej,
- propozycja posiedzenia Zarządu na dzień 25 sierpnia 2009r.,
- zaproszenia na posiedzenia Zarządu mają być wysyłane do 15:00 i ma być dobrze ustawiona godzina na fax-ie oraz w miejscu adresat zamiast „Członkowie Zarządu ZGZK” ma być „Wójtowie i Burmistrzowie ZGZK”.

Ad. 9

Pan Andrzej Cieśla zakończył posiedzenie Zarządu ZGZK.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Iwona Żbikowska